

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę na 33. posiedzeniu Senatu w dniu 14 maja 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Docierają do mnie sygnały od przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego, w których akcentują oni problemy powstające na gruncie stosowania procedur administracyjnych, zapisanych w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – DzU Nr 80, poz. 717 z późn. zm.). To właśnie te procedury stanowią, w ocenie przedstawicieli samorządów lokalnych, jedną z istotniejszych przeszkód w sprawnym przygotowywaniu atrakcyjnych terenów pod inwestycje, a tym samym są przeszkodą w efektywnym pozyskiwaniu inwestorów.

Strona samorządowa wskazuje przede wszystkim na konieczność zracjonalizowania procedury związanej z wydaniem decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz o warunkach zabudowy. Utrudnienia pojawiają się tutaj już na etapie realizacji przez organ obowiązku zawiadomienia o wszczęciu postępowania, o podjętych w jego toku postanowieniach oraz o wydaniu decyzji. Obecnie bowiem, jak wynika z art. 53 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, inwestor oraz właściciele i użytkownicy wieczystości nieruchomości, na których ma być zrealizowana inwestycja celu publicznego, powinni być zawiadamiani na piśmie o podejmowanych działaniach. Obowiązek ten jest szczególnie uciążliwy w przypadku realizacji tak zwanej inwestycji liniowej – wodociąg, kanalizacja itp. – gdzie liczba stron postępowania jest zazwyczaj bardzo duża i dochodzi nawet do kilkuset. Spełnienie wymagań pociąga za sobą w tym przypadku znaczne koszty oraz problemy natury organizacyjnej.

Ustawodawca po części uwzględnił już ewentualną możliwość wystąpienia tego typu problemów w toku prowadzonego postępowania administracyjnego. W art. 49 kodeksu postępowania administracyjnego wprowadzono dopuszczenie zawiadomiania stron „o decyzjach i innych czynnościach organów administracji publicznej przez obwieszczenie lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, jeżeli przepis szczególny tak stanowi”.

Sugeruje się zatem, aby w przedmiotowej procedurze ustanowić przepis szczególny, który poprzez odesłanie do art. 49 k.p.a. pozwoliłby na uproszczenie postępowania w sytuacji, kiedy organ miałby do czynienia z udziałem znacznej liczby stron. Biorąc za wzór rozwiązania przyjęte w uchwalonej niedawno ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, która w wielu aspektach powiązana jest z omawianymi kwestiami, warto rozważyć możliwość stosowania uproszczonej procedury już w takiej sytuacji, kiedy liczba stron przekroczy dwadzieścia. Byłoby to rozwiązanie analogiczne jak w przypadku zastosowanego w art. 74 ust. 3 wspomnianej ustawy, który to przepis odnosi się do zasad prowadzenia postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Ponadto zasadne wydaje się rozważenie możliwości wprowadzenia czytelniejszych rozwiązań prawnych dotyczących obowiązku uzgadniania projektów decyzji lokalizacyjnych inwestycji celu publicznego oraz warunków zabudowy – obecny art. 53 ust. 4 pkt 6 ustawy. W tym zakresie postulowane jest, aby utrzymać obowiązek uzgadniania projektów takich decyzji jedynie dla inwestycji lokalizowanych na gruntach rolnych podlegających ochronie. Nie obejmowałby on zatem tych gruntów rolnych, odnośnie do których już obecnie nie jest wymagana zgoda na zmianę ich przeznaczenia na cele nierolnicze – chodzi na przykład o grunty położone w granicach administracyjnych miast oraz użytki rolne klas IV, V i VI położone na obszarach wiejskich.

Kolejna grupa problemów związana jest z procedurami dotyczącymi opracowywania, uzgadniania i uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Zdaniem przedstawicieli samorządów, rozważenia wymaga przede wszystkim brzmienie art. 27 ustawy, z którego wynika, że wprowadzenie zmian do planu lub studium powinno być dokonywane w takiej samej formie i trybie, jak ich uchwalanie. Nierzadko jednak zmiana ma charakter dostosowawczy i nie jest sprzeczna z podstawowymi uregulowaniami zawartymi w obowiązującym studium lub planie miejscowym. W takich przypadkach uzasadnione wydaje się zastosowanie procedury uproszczonej, dostosowanej do zakresu wprowadzanej zmiany. Procedura taka dotyczyłaby zmian w zakresie, o którym mowa w art. 10 ust. 2 pkt 2, 5, 6 i 7 ustawy w odniesieniu do studium oraz w art. 15 ust. 2 pkt 2, 3, 4, 6, 8, 10, 11 ustawy w odniesieniu do planu miejscowego.

Zgodnie z opinią strony samorządowej, uproszczenie procedury mogłoby skupić się na aspektach o dwojakim charakterze. Po pierwsze, warto skrócić terminy, o których mowa w art. 11 pkt 1, 10 i 11 oraz art. 17 pkt 1, 3 i 12. Po drugie, racjonalne wydaje się zawężenie obowiązku dokonywania uzgodnień, o których mowa w art. 11 pkt 8 oraz art. 17 pkt 7. Odbywałyby się one tylko w przypadku, gdy

określona zmiana studium lub planu miejscowego dotyczyłaby problemów będących przedmiotem uzgodnienia. W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o rozbieżnościach w orzecznictwie dotyczących sposobu obliczania terminów wyrażonych w dniach. Dlatego też warto rozważyć jednoznaczne określenie w ustawie, czy terminy zapisane w art. 11 i 17 są wyrażone w dniach kalendarzowych, czy roboczych.

Pewnego dookreślenia wymagają także przepisy określające zasady promulgacji uchwały rady gminy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z obowiązującym prawem, uchwała taka powinna zostać opublikowana w dzienniku urzędowym województwa. Jest to warunek konieczny, aby zapisane w uchwale prawo miejscowe weszło w życie. Przepisy nie precyzują jednak terminu, w jakim ogłoszenie to musi nastąpić. Oczekiwana zmiana mogłaby polegać na wprowadzeniu terminu liczonego od momentu stwierdzenia przez wojewodę zgodności uchwały z prawem, opublikowania tej uchwały w dzienniku urzędowym województwa. Względy racjonalności zdają się nadto przemawiać za skróceniem terminu *vacatio legis* dla ogłoszonego planu miejscowego, na przykład do czternastu dni.

Dlatego też uprzejmie proszę Pana Ministra o ocenę obowiązującej ustawy pod kątem możliwości wprowadzenia do obowiązujących procedur prostych, jasnych i racjonalnych rozwiązań, z uwzględnieniem propozycji zawartych w niniejszym oświadczeniu.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala